

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk 5.25, miesięcznie Mk 1.75. Za granicą kwartalnie Mk 6.

Poniedziałek, 8 października 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-tamowy Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwycz. 50 f. za wiersz pet. Drobnie do 7 f. za wyraz

Uwadze urządzających obchód Tadeusza Kościuszki polecamy

popiersie Kościuszki

(naturalnej wielkości)

wykonane przez zaszczytnie znanego artystę - rzeźbiarza **Władysława Czaplńskiego.**

Oglądać popiersie i zamawiać można w administracji „Kurjera“, Zachodnia 37.

Nadzieje pokoju.

Pomimo wciąż jeszcze rozlegających się głosów zwolenników dalszego prowadzenia wojny w obu obozach walczących, nie zgasła jeszcze nadzieja zawarcia rychłego pokoju, ku któremu coraz energiczniej dążą ludy wszystkich krajów, nie tylko walczących, lub zagarniętych w odmet wojny, którym warunki, wytworzone przez wojnę, coraz dotkliwiej dają się odczuwać, paraliżując ich życie gospodarcze.

Garliwy orędownik pokoju, Ojciec Święty, jak komunikuje „Giornale d'Italia“, nie stracił nadziei na pogodzenie stron zwaśnionych i doprowadzenie do pokoju porozumiewawczego. Odpowiedź mocarstw centralnych zakomunikował podobno koalicji z zapytaniem, czy ma raz jeszcze zwrócić się do Niemców w kwestji odpowiedzi na zmienione warunki. Ojciec Święty uważa, że z odpowiedzi mocarstw centralnych wypływa, iż gotowe by były opuścić Belgię i południową Francję pod pewnymi zastrzeżeniami.

W tej drugiej nocie Papież proponuje ograniczenie militarystyki w ten sposób, by wszędzie zniesiony był obowiązek służby powszechnej, a stopa wojsk stałych ograniczona do liczby żołnierzy, niezbędnych dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa i porządku. Co zaś do egzekutywy dla wyroków sądów rozjemczych, Papież doradza bojkot gospodarczy, zastosowany do wszystkich burzycieli pokoju, naturalnie po uprzednim rozpatrzeniu wszechstronnie sprawy przez sąd rozjemczy i na mocy wydanego przez niego wyroku. Byłby to istotnie oręż bardzo skuteczny, albowiem powszechny bojkot gospodarczy jest bardzo dotkliwym ciosem dla gospodarki każdego kraju, mogącym doprowadzić go do ruiny.

Czy jednak warunek podobny byłby możliwym do zamieszczenia w przyszłym traktacie, zapewniającym pokój na długie lata całemu światu, wątpliwe należy. Nie przesadzając tej kwestji, zaznaczyć wypada, że najsilniejsze głosy przeciw nawiązaniu rokowań pokojowych rozlegają się w obozie państw koalicyjnych.

Depesze Wschodniej agencji telegraficznej, nadesłane z Amsterdamu, donoszą na podstawie wiadomości, otrzymanych z Londynu, o mowie lorda Winstona Churchilla, wygłoszonej o pokoju w Izbie gmin parlamentu angielskiego.

Lord Churchill, zaznaczywszy, że wszystkie myśli koalicji zwrócone są

ku zapewnieniu ludzkości pokoju, zaraz dodał, że teraz nie czas jeszcze mówić o pokoju. Wojna weszła w ostatni okres najwyższego napięcia, kiedy mogą być zdobyte wszystkie plony tego krwawego posiewu, lub też w sposób haniebny mogą być stracone. Niema, zdaniem Churchilla, żadnej różnicy pomiędzy pokojem, o jakim mówił Asquith w mowie swej wygłoszonej w Leeds a pokojem, żądanym przez Wilsona. Oba te oświadczenia popierane są przez wszystkie wielkie demokracje krajów walczących z Niemcami.

Dalej lord Churchill dowodzi, że cele wojenne koalicji są trzeźwe, lecz niemożliwe jeszcze do urzeczywistnienia. Militarystyka pruska nie jest jeszcze złamana. Byłoby wielkim błędem zawarcie pokoju, nie osiągnąwszy celów wojny.

Skoro Niemcy doprowadzone będą do takiego stanu, że zrozumieją, iż dalszy z ich strony opór jest niemożliwy, skoro uznają, że roztrwonili pułczynę po Bismarcku i odródną się jako naród, to będzie nauką tej wojny i tych zjawisk, które jej towarzyszą, wówczas nadejdzie czas na pokój zaszczytny, ugruntowany na trwałych podstawach.

Mowy podobne nie wróżą rychłego pokoju, bo rozdrażniają stronę przeciwną, a tem samem skłaniają ją do twardszego trzymania się na stanowisku, wykreślonym dość jasno w enuncjacjach o gotowości zawarcia pokoju porozumiewawczego, któryby żadnej ze stron nie upokorzył i nie miał w sobie zarzewia wznawienia wojny w przyszłości bliższej lub dalszej.

Taki bowiem stan rzeczy niewątpliwie dogadzał by egoistycznym zamiarom Anglii, Stanów Zjednoczonych i Japonii, związanych w swego rodzaju tryumwirat, lecz nie zapewnił by ludzkości trwałego pokoju, ani też swobodnego gospodarczo-politycznego rozwoju. Przeciwnie ów militarystyka, o który koalicji tak idzie, nie tylko nie byłby złamany, lecz rozpowszechniony po całym globie ziemskim, stałby się istotną plagą ludzkości.

Drugie orędzie pokojowe Papieża stoi na gruncie realnym, istotnie mogącym zapewnić zgnębionej ludzkości błogie czasy długotrwałego pokoju, niweczając raz na zawsze te wszystkie czynniki, które koalicja rozdrażnia, a które były przyczyną długoletnich waśni i sporów, wojen i zatargów, skryształizowanych wreszcie w potworną wojnę powszechną. Ludy kulturalne globu ziemskiego, na tyle już dojrzały politycznie, że

zrozumieją łatwo, gdzie mieści się istotna chęć obdarowania ludzkości trwałym i solidnym pokojem powszechnym.

St. Ep.

Wszechniemcy austriaccy.

Korespondent wiedeński „Voss. Ztg.“ donosi, że „Związek wszechniemiecki“ w Austrii powziął, że względu na spodziewane zjednoczenie się stronnictw niemieckich, następującą uchwałę:

„Związek wszechniemiecki przyrzeka bezwarunkowo wytrwać przy jednolitości dawnych niemieckich krajów związkowych i domaga się wyodrębnienia Galicji i Bukowiny. Język niemiecki należy zaprowadzić jako język państwowy i przez ustawę wyborczą zapewnić Niemcom rolkiernią w państwie. Wypracowanie konstytucji ma przyjść do skutku w ten sposób, aby tak państwo, jak i idea monarchiczna znalazła silne oparcie. Dalej należy dążyć do jaknajściślejszego tak gospodarczego, jak i politycznego związku z Rzeszą niemiecką, z przywróceniem jednolitości waluty, a to celem podjęcia w czasach pokojowych konkurencji światowej z potęgami finansowymi, stojącymi pod wodzą Anglii i Ameryki.

„Istotnie możliwą do przyjęcia propozycję pokojową należy każdej chwili chętnie przyjąć. Atoli mocarstwa środkowe mogą zgodzić się tylko na taki pokój, któryby dawał odszkodowanie w dziedzinie gospodarczej za ogromne ofiary wojenne, stanowiące rękomię zdrowej polityki stanu średniego i wyłączał lub choćby tylko utrudniał ataki nieprzyjacielskie przeciw stanowisku mocarstwom, poręczonemu przez pokój.

„Wreszcie Związek wszechniemiecki żywi nadzieję, iż uda się także socjalistów niemieckich zjednoczyć w jednym bloku niemieckim, stanowiącym zwartą całość przeciw zjednoczonym słowianom.“

Ze Stow. Handlowców Polskich.

Wczoraj, o godz. 5 i pół wieczorem, w obecności 186 członków odbyło się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 108, nadzwyczajne zebranie ogólne Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

Przewodniczył p. Stanisław Zieliński, przy asesorach pp. Nowosielskim, Wojciechowskim, Kotkowskim i E. Jezierskim, oraz sekretarzu p. E. Kuleju.

Na wstępie przewodniczący zakomunikował, że zebranie zwołane zostało głównie celem dokonania wyborów nowego zarządu skutkiem złożenia mandatów przez zarząd dotychczasowy oraz celem rozważenia złożonych wniosków.

Po odczytaniu przez p. Kuleję protokołów z ostatniego zebrania, przewodniczący przedstawił wniosek p. Antoniego Porady, w sprawie wyjaśnienia przyczyn złożenia mandatów przez członków zarządu.

Prezes zarządu, p. L. Chwałbiński, oświadczył, że złożenie mandatów w okolicznościach nadzwyczajnych musiało niewątpliwie wywołać zdziwienie wśród stowarzyszonych. Wobec tego uważa za stosowne wyjaśnić, co następuje: zawsze starano się wybierać odpowiednich ludzi, którzyby czas swój i pracę poświęcili dla dobra Stowarzyszenia. Tymczasem niektórzy członkowie nie spełniali należycie swoich obowiązków, przez co praca zarządu była dorywcza. W tego rodzaju zaś zrzeczeniach, co Stow. Handlowców Polskich, praca zarządu powinna być systematyczna, planowa i ciągła, odbija się ona bowiem na rozwoju Stowarzyszenia. Zarząd tedy nie chciał brać odpowiedzialności za dalszy bieg spraw Stowarzyszenia, uważał za konieczne zrezygnować ze swoich mandatów.

P. Chwałbiński odwołał się w końcu do zebranych, aby przy głosowaniu zastanowili się dobrze nad wyborem kandydatów. Obawia się bowiem, aby podobne przesilenie nie powtórzyło się przy najbliższych wyborach w marcu roku przyszłego i nadmieniał, że kursujące listy kandydatów powstały bez udziału zarządu. Do daleko on przytem, że wśród dotychczasowego zarządu żadnych walk partyjnych nie było. Były tylko pewne tarcia pomiędzy poszczególnymi członkami zarządu. Bez względu na zabarwienie polityczne, zdaniem p. Chwałbińskiego, członkowie Stowarzyszenia pozostać powinni handlowcami. Uważa przytem za konieczne, aby przeprowadzić dyskusję, jakim powinien być zarząd i czego należy od niego żądać.

Stowarzyszony p. Antoni Porada, nie zadawałając się wyjaśnieniem prezesa, prosi o odczytanie kilku protokołów z ostatnich posiedzeń zarządu.

P. Chwałbiński zaznacza, że o ile wniosek p. Porady zostanie przez zebranych zaakceptowany, — należałoby wybrać specjalną komisję,

podkreśla, iż zrozenie mandatów przez zarząd spowodowane zostało chęcią zdjąć z siebie odpowiedzialność za mogące wynikać niedokładności czy braki i wogóle za dalsze losy instytucji.

Podtrzymując wygłoszone przez prezesa motywy zrzeczenia się zarządu, p. Michałowski i Kalfanke dają uzupełniające wyjaśnienie, kładąc nacisk na to, że z powodu obojętności i braku ludzi do pracy, wiele spraw z konieczności spadało z porządku obrad zarządu i nie zostało załatwionych.

P. Porada, zadawałając się w zupełności wyjaśnieniami, cofa swój wniosek.

P. Stachnik proponuje, aby uprosić stary zarząd do pozostania nadal na swem stanowisku.

Przewodniczący oświadcza, że wniosek ten nie może być postawiony, gdyż poprzednio już zapadła uchwała dokonania nowych wyborów zarządu, a następnie poddaje pod dyskusję wniosek, złożony przez kilku właścicieli oraz pracowników niektórych firm, aby: 1) uchwalić świętowanie niedzieli; 2) w dzień pracy zamykać zakłady i sklepy ogod. 6 wieczorem.

Zabierali głos pp. Nowosielski, Kulej, Chwałbiński, który nadmieniał, że zarząd, rozpatrując powyższy wniosek co do świętowania niedzieli, kładł nacisk na to, aby dać wycisnąć pracownikowi handlowemu, jako fakt charakterystyczny p. Chwałbiński zaznaczył, że co do świętowania niedzieli przyłączyły się i firmy żydowskie.

P. Miszewski stawia wniosek, aby ogólne zebranie, w myśl złożonego wniosku, wyraziło życzenie pod adresem zarządu, aby ten w porozumieniu się z innymi polskimi stowarzyszeniami zwrócił się do władz krajowych i municypalnych, aby niedziela i święta katolickie były przez wszystkich mieszkańców ściśle obserwowane.

Co się tyczy drugiego wniosku, dotyczącego zamykania zakładów i sklepów o godz. 6 wieczorem w dni powszednie, przewodniczący jest zdania, iż bez udziału przedstawicieli różnej branży firm nie da się narazie zdecydować.

Za zamykaniem sklepów i biur o godz. 6 ej wieczorem podczas wojny, ze względu na redukcję oświetlenia, przemawiają pp. Chwałbiński, Waszkiewicz i Kalfanke. — Po dyskusji postanowiono załatwienie tego wniosku i podjęcie odpowiednich starań u władz — przekazać przysłemu zarządowi.

Przewodniczący na skutek otrzymanej odezwę Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego odwołał się do członków i członkiń, aby zechcieli pomóc komitetowi w zajęciu się kwestją, oraz sprzedaż znaczków, pamiątek i t. p. poza tem zawiadomiono o zorganizowaniu wśród stowarzyszonych koła członkiń, jako oddzielnej sekcji. Następnie przystąpiono do wyborów.

Po obliczeniu ka-tak okazalose, że do zarządu weszli pp. Leon Chwałbiński, Józef Jabłkowski, Apolinary Jagodziński, Stanisław Jaroszyński, Wacław Kalfanke, Bolesław Kotkowski, Jan Kowalski, Eugeniusz Kule, Stefan Naruszewicz, Władysław Penczak, Adolf Siomski i Franciszek Waszkiewicz, oraz jako zastępcy pp. Eustachy Brykański, Stanisław Drużycki, Seweryn Pfefer, Kazimierz Pawlak, Marjan Skolimowski, Ignacy Stasiulewski.

Na wniosek p. Chwałbińskiego zebranie wyraziło podziękowanie przewodniczącemu, p. St. Zielińskiemu za umiejętne prowadzenie obrad.

Zebranie zamknięto o godz. 9 wecz.

Kronika

Narady kuratorów szkół. — W piątek wieczorem pod przewodnictwem p. L. Koźmińskiego, odbyło się miesięczne posiedzenie koła kuratorów polskich szkół początkowych miejskich. Po przeczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, p. Heppen referował sprawę opałową.

Pozatem mianowano kuratorów w kilku szkołach, gdzie stanowiska te nie były jeszcze zajęte. Postanowiono podjąć akcję w kierunku urządzenia kwesty na rzecz biednej dziatwy szkolnej i w tym celu porozumieć się z kołem kuratorów niemieckich i żydowskich szkół miejskich początkowych.

Na odbytu w sobotę wieczorem pod przewodnictwem inż. Dyliona dorocznym zebraniu Koła kuratorów szkół miejskich początkowych dla dzieci wyzn. moższowego, wybrano na delegata do Komitetu obchodu Kościuszkowskiego dr. Handelsmana. Pozatem odczytano sprawozdania z działalności Koła w roku ubiegłym.

Do zarządu wybrani zostali pp. L. Dobrzyński, M. Reicher, dr. Handelsman, St. Kernbaum, L. Epstein, D. Nowiński i L. Feliks, do komisji rewizyjnej pp. I. Szwaroman, M. Monic i St. Gutman.

Z Wydziału szkolnictwa. W sobotę czwartek odbędzie się posiedzenie komisji dochodów niestanowiących przy Wydziale szkolnictwa w sprawie urządzenia kwesty na trepy dla biednych dzieci miejskich.

Wzrost w Włocławku. Wzrost w Włocławku o śmierci przemysłowca niemieckiego, s. p. Ernesta Leonhardta.

Posiedzenie komisji skarbowej. W środę o godz. 4-ej po poł. odbędzie się posiedzenie komisji skarbowej przy Radzie Miejskiej.

Powiększenie personelu lekarskiego. Magistrat postanowił powiększyć o dwóch liczbę ordynujących lekarzy w szpitalu miejskim w Radogoszczu, zaś liczbę pielęgniarek w zależności od potrzeb.

Z Tow. Krajoznawczego. W ubiegłą sobotę o g. 8-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, odbyło się, pod przewodnictwem p. Jana Czeraszkiewicza, zebranie miesięczne członków łódzkiego Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego.

W myśl powziętego na zebraniu przed wakacjami postanowienia, aby członkowie wykorzystali swój pobyt letni w różnych miejscowościach kraju, przewodniczący zwrócił się do obecnych z przypomnieniem, aby zechcieli laskawie składać do muzeum przy Oddziale zgromadzone zabytki, pamiątki i dokumenty historyczne, ewentualnie pozwolili je odfotografować.

Odczytano list Centrali Warszawskiej, zawiadamiający, że składka członkowska określona została na mk. 8 rocznie, wpisowe zaś na 2 mk. Ponieważ w myśl ustawy, postanowienie to bowiem i Oddział łódzki, zmiana ta zastosowana będzie i do członków tutejszego oddziału.

Stosując się do wyrażonego życzenia Sekcji chórów przy Centrali Warszawskiej, postanowiono zająć się zebraniem pieśni ludowych i przesyłaniem odpisów do Warszawy.

Prof. Stanisław Lipiński wygłosił ciekawy referat pt. „Historja systemu monetarnego w Polsce”.

Odczyt ilustrowany był przezroczkami. Prelegentowi dziękowano oklaskami.

Kasa chorych dla pracowników miejskich. Magistrat wyznaczył komisję, składającą się z pp. Dybicza, Hoffmana, radcy prawnego Peiki, dr. St. Skalskiego w celu opracowania ustawy kasy chorych, która będzie niosła pomoc lekarską wszystkim pracownikom miejskim, włącznie z nauczycielstwem.

Kwesta na biednych uczniów. Ośmioklasowe gimnazjum filologiczne tow. „Oczelina”, wyższa

szkoła realna kupiectwa łódzkiego i klasowa szkoła handlowa tow. szerzenia wiedzy handlowej projektują urządzenie w dniu 21 lub 28 b. m. wspólnej kwesty ulicznej za biednych uczniów wymienionych szkół.

Przedstawienie dla szkół. Wydział Szkolnictwa zawarł umowę z dyrektora Teatru Polskiego na 6 przedstawień sztuki „Kościuszkę pod Racławicami” dla dziatwy szkół miejskich.

Wybory do Gminy żyd. Jak się dowiadujemy, w środę b. t. w przydzium polioji odbędą się narady co do wyboru do Gminy żyd., w której wezmą udział przedstawiciele Gminy, oraz rabinat miejscowy.

Z Komisji kuchennej-gospodarczej. Na posiedzeniu Komisji kuchennej-gospodarczej przy Komisji Międzyzwiązkowej robotników chrześcijańskich uchwalono, co następuje: „Wobec tego, iż rodziny personelu, pracującego w tanich kuchniach, korzystają z bezpłatnych obiadów, co dotychczas nie ulegało ścisłej kontroli, postanowiono dla ustalenia ilości osób, mających do tego prawo — polecić zarządom Stowarzyszeń, do których dany pracownik kuchni należy, aby zbadano dokładnie stan rzeczy i istotne potrzeby rodzin, a następnie zaprowadzono specjalne karty obiadów. Tylko na podstawie tych kart, rodziny pracujących w kuchniach, otrzymywać będzie nadal obiady.”

Wypadki i kradzieże.

Napad w lesie. Patrol żandarmski z Aleksandrowa znalazł w piątek rano w lesie pod Mianowicami, około 40 lat liczącego mężczyznę, który miał przy sobie kuferek z krową. Nieznajomy miał pod sobą gardło i nie dawał znaku życia.

Przeurządzeniu rewizji osobistej ze względu na dowody osobiste, okazało się, że chodzi o mordercę, czy też samobójcę nazywanego „Młodym” i zamieszkuje w Łodzi przy ul. Żelaznej 33.

Nieszcześliwego przewieziono narazie do Domu Miłosierdzia, a w sprawie wypadku przeprowadzono śledztwo.

Według otrzymanych świeżo wiadomości — stan Pawlaka polepszył się o tyle, że mógł złożyć władzom śledczym zeznanie, iż w poszukiwaniu złodziei, którzy go przed kilku dniami w tymże lesie okradli, błąkał się po okolicy i nagle został napadnięty przez dwóch osobników, którzy zadali mu cios nożem w szyję.

Ze związków i stowarzyszeń

X Ze Związku ogrodników. Wczoraj w sali T-wa Krajoznawczego 91, o godz. 4-po poł., odbyło się pod przewodnictwem prezesa pana Ciszowicza, miesięczne zebranie członków łódzkiego Koła Związku Zawodowych ogrodników.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania zabrał głos przybyły z Warszawy prezes Związku zawodowych ogrodników, p. Czarnecki, który w przemówieniu swym zwracał uwagę na wadliwe kierunki hodowli, prowadzonej przez ogrodników dworskich; wyłożył cyfrowo warunki eksportu i importu produktów ogrodnictwa naszego kraju, dowodząc, iż do kraju wwozimy prawie o trzy czwarte więcej, niż produkowaliśmy na miejscu i dlatego zalecał organizowanie się, solidarną działalność i dobrą regulację handlu produktami rolnymi i ogrodnictwami.

Pozatem przedmiotem obrad było urządzenie kursów ogrodniczych dla praktykantów. Na wniosek p. Ciszowicza, zdecydowano zorganizować kursy dla szerokiej liczby słuchaczy, a więc nie tylko dla praktykantów, lecz i dla amatorów.

Sprawę urządzenia wystawy ogrodniczej, z powodu ciężkich czasów i niesprzyjającego roku postanowiono odroczyć.

Posiedzenie zakończone pokazem pięknych okazów gruszy i jabłek, wyhodowanych w ogrodach tutejszego przemysłowca Herbsta, przez ogrodnika pomocnika p. Wesółka.

X Ze Związku tapicerów. Wczoraj w lokalu przy ulicy Zawadzkiej 3, odbyło się pod przewodnictwem starszego zgromadzenia p. Józefa Prasłowskiego, zebranie członków cechu zgromadzenia tapicerów.

Uskutecznił zapis w poczet uciami p. K. Lewandowskiego, oraz przyjęto zgłoszenie p. Janki Frenca o przyjęcie go w poczet mistrzów.

Pozatem opracowano i wypełniono ankietę rzemieślniczą.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63)
Teatr Polski daje jutro „Sluby Panieńskie”, Fredry.

We środę, na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej odegrany będzie „Kordjan”, Słowackiego.

Z Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.

W programie dzisiejszego koncertu Łódz. Ork. Symf. zaszła zmiana. Mianowicie miast uwertury Beethovena „Leonora № 3”, wykonany zostanie Polonez A-dur Chopina „Pro-

gram p. Karolewicz-Waydowej pozostał bez zmiany.

Przedstawienie na P. M. Szkolną.

Zarząd Koła Rokickiego i chojeńskiego Polskiej Macierzy Szkolnej, pragnąc zasilić swe skromne fundusze, wystawia w dniu 10 października w teatrze Polskim „Kordjana” J. Słowackiego. Wymienione zarządy zwracają się do publiczności z prośbą o liczne przybycie na zapowiadane przedstawienie.

Bilety do środy sprzedawane będą w aptece p. Jabłońskiego, Piotrkowska № 259, w dzień przedstawienia w kasie teatru.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Z Warszawy.

Zjazd prawników. — Egzaminy dla eksternów.
Pomnik Paskiewicza.

Z Inicjatywy Koła prawników polskich odbywał się będąc w Warszawie w dniach 17, 18 i 19-go grudnia r. b. obrady IV-go zjazdu prawników i ekonomistów polskich.

Przedmiotem obrad mają być wszelkie zasadnicze zagadnienia z dziedziny gospodarstwa narodowego, związane z potrzebami bieżącej chwili dziejowej.

Powołany do zorganizowania zjazdu, komitet pragnie, aby zjazd przyczynił się do gruntownego zbadania zasadniczych zagadnień życia naszego; dlatego prosi prawników i ekonomistów polskich o wzięcie czynnego udziału w pracach zjazdu i o przesyłanie referatów najpóźniej do d. 25 listopada r. b.

Wkładka 25 marek.

Regulamin egzaminów dojrzałości wydana została przez Departament Wyznań Religij. i Ośw. Publ. Zawiera on szereg szczegółowych przepisów dla uczniów i uczenie klasy VIII szkół filologicznych i realnych, oraz dla eksternów i eksternistek.

Komisje egzaminacyjne będzie powoływał Dyrektor Dep. Wyz. Rel. i Ośw. Publicznego, oraz upoważniał je do przeprowadzenia egzaminów dojrzałości w poszczególnej szkole lub dla poszczególnej grupy kandydatów eksternów lub eksternistek.

P. Gub. von Beseler wyraził swą zgodą na usunięcie pomnika Paskiewicza i oddanie go miastu na przechowanie, do czasu zamiany pomnika księcia Poniatowskiego w Homlu.

Z Krakowa.

W październiku 1917.

Jesień tegoroczna ma w sobie czar wiosny, leca z drzew liście złociste, a słońce budzi jeszcze do życia młode listowie i kwiaty rozwija raz drugi, rozwinęły się raz jeszcze akacje przed botanicznym ogrodem, przysnił się powrót wiosny i kasztanom na plantach.

Oryginalny to widok, takie drzewo pełne zwiędłego, martwego listowia, rozbiłskujące radosną młodą zielenią i bladym różem kwiatów, wogóle cudne są teraz plandy, szczególnie wieczorem, gdy zapadający mrok rozlewa ogromną harmonię barw w przestrzeni, gdy na tle mierzchnącego błękitu rysują się sylwetki domów i wieżyc; widok Wawelu w takim wieczornym dogasaniu barw jest wprost ucztą dla ducha, ile cudnych myśli sniłyby się o przeszłości, gdyby nie to, że pod murami królewskiego zamku, nasuwa się myśl o fizykanie miejskim, o odezwach zalecających czystość, że człowiek, dławiąc się zgniemem powietrzem zanieczyszczonych kanałów, podziwia ochroniczne zakatarzenie miejskich dostojników i śpieszy się w czystsze sfery.

Częściowo usunięto już zręby murów, wystawionych przez zarząd austriacki i rozwarł się szeroki widok na Wisłę srebrzystą, Bielany i sinawy łańcuch gór w dali. W jednej ze skiepionych izb dawnych kuchni królewskich, znajdują się plany odnowienia Wawelu, wykonane przez p. Szyszkę Bobusza, w niezmiernie starannych rysunkach perspektywicznych i w prześlicznych odlewach gipsowych, pozwalają nam one podziwiać Wawel przyszłości, Wawel, który za kilkadziesiąt lat wyłożony

pracy będą oglądać nasi następcy... Wawel, smartych wstający do wolnej przyszłości.

Kuchnie królewskie nie są takim narodowo pamiątkowym zabytkiem, by je pielęgnować, pomimo ich architektonicznej brzydoty, zdaje mi się, że gdyby je zwalono, a w zastępstwo zamknięto podwórze przejrzystymi łukami, zyskałby na tym cały Wawel. Cóż za cudny widok rozciągnąłby się z komnat królewskich, jak pięknie wyglądałby w ten sposób zamknięty dziedziniec od strony wjazdu i katedry. Pod kuchnią, mi dokopano się murów pierwszego w Polsce kościoła, który wzniesiony został na miejscu dawnej gontyny pogańskiej i to więc przemawiałoby za zburzeniem gmachu, bo jakżeż nad najstarszym w Polsce kościołem warzyć potrawę albo umieszczać dworską holotę? Czyż nie lepiej wzniesić ponad niemi lekkie, otwarte arkady i stylowemu dziedzicowi dać odpowiednio wykończenie.

Równocześnie ze zjazdem prawniczym, odbywał się zjazd nauczycielstwa ludowego. Obrady rozpoczął referat dr. Kanarka „O kształceniu nauczycielstwa ludowego”. Dr. Kanarek wskazał na poważne braki w dotychczasowym wykształceniu nauczycielstwa i przedłożył szereg rezolucji; przytaczam z nich ważniejsze: zjazd domaga się, by kształcenie fachowe następowało po ukończeniu szkoły średniej, ogólno-kształcącej, by kształcenie zawodowe trwało najmniej dwa lata, by seminarja nauczycielskie miały charakter wyższej szkoły zawodowej i kończyły się egzaminem fachowym, obejmującym pracę domową kandydata z zakresu pedagogii. Celem zaś dalszego kształcenia, urządzony być powinien kursa specjalne, zaś wybitniejszym siłom młodą, należy umożliwić wyższe kształcenie zawodowe przez udzielanie stypendjów.

Jeżeli pewnej części społeczeństwa brak wiary w własne siły narodu... niech spojrzy na te dwa zjazdy, są one w obecnych warunkach typowym dowodem żywotności i siły narodu. Szkolnictwo i przemysł, to kamienie węgielne pod siłę przyszłego państwowości polskiej, oto szeroki chętni do pracy, żołnierze pokoju, ludzie wytrwali i silni, wychodzący ze słusznego założenia, że dobrobyt kraju buduje się twardą, oddzielną pracą, uświadamianiem mas, że ich codzienny trud, to w gmachu wolnej Ojczyzny, w gmachu dobrobytu narodowego i bytu politycznego cegła najważniejsza.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 7-go października:

Zachodnia widownia wojny.

Przy pogodzie deszczowej i wietrznej działalność bojowa prawie na wszystkich frontach była nieznaczna.

We Flandrii trwał silny ogień zaporowy, dochodzący od czasu do czasu do napięcia niezwykle wysokiego, szczególnie na polu walki pomiędzy Poelkappelle a Zandvoord.

Pod Verdun na wschodnim brzegu Mozy walka ożywiła się chwilowo. Starcia wywiadowe wywołały tam, oraz w wielu innych odcinkach, wzmożenie się obustronnego ognia.

Zdjęcia fotograficzne naszych lotników potwierdzają, że nasze ataki na fortece Dunkierkę wyraziły znaczne spustoszenia w rozlicznych dzielnicach miasta, szczególnie w porcie oraz w urządzeniach kolejowych. Dzięki temu osiągnęliśmy znaczną zwłokę w dostawianiu rezerw angielskich.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Na północny wschód od Rygi, pod Dźwińskiem i nad Zbruczem

W dniu 5 października r. b. rozstał się z tym światem



ERNEST LEONHARDT

prezes Konsorcjum Gazowni Miejskich w Łodzi.

W zmarłym straciłmy zacnego kolegę i towarzysza pracy, którego czyny były zawsze nacechowane obywatelskim pojmowaniem rzeczy.

Cześć Jego pamięci.

Konsorcjum Dzierżawców Gazowni Miejskich
w Łodzi.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę zwłokom ukochanego męża i ojca

Ś. p. KAROLA BUSSE

w szczególności wielebnemu ks. pastorowi Gundachowi za wypowiedziane nad grobem słowa pociechy oraz chórowi kościoła św. Trójcy za wykonane pienia, jak również delegacjom Sądownictwa Polskiego, T-wa Kredytowego m. Łodzi, T-wa właścicieli nieruchomości, T-wa Dobroczyńności i innych instytucji społecznych, których Zmarły był członkiem, wreszcie licznym rzeszom życzliwych i znajomych — wyraża niniejszym serdeczne podziękowanie, pozostała w nieutulonym smutku

Żona z dziećmi.

zwalczały się artylerie nieprzyjacielskie ze znaczną gwałtownością.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na Bukowinie ruszyli rosjanie do ataku pod St. Onufry i Waszkouc, posilkując się przytem samochodami opancerzonymi. Nieprzyjaciela odrzucono ogniem, zaś z Waszkouc wypędzono go kontratakami niemieckich i austriacko-węgierskich wojsk. Zabraliśmy jeńców.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena,

Nad dolnym Seretem i pod Tulceą działalność bojowa obu artylerji nieprzyjacielskich ożywiła się na nowo.

Front macedoński.

Nie nowego.

Porwany General-Kwatermistrz Ludendorff.

Homunikat rosyjski.

PETERSBURG, 6.X. Wielki sztab generalny donosi 2-go października: Front północny: W kierunku Rygi na południu od drogi żelaznej nasze oddziały przednie posunęły się o 1-1 i pół wiorsty naprzód w okolicy wsi Kronenberg, Spitali i Grumduli.

Wielki sztab generalny donosi 3 października:

Na frontach północnym, zachodnim, południowo-zachodnim, rumuńskim i kaukaskim nie wydarzyło się nic znamienitego.

Morze bałtyckie: W nocy na 1 października przeciwnik wykonał cały szereg ataków na Zereł (południowy cypl wyspy Oesel). Rzucił on bomby, które spowodowały pożar. Skład amunicji wyleciał w powietrze. Kilku oficerów i żołnierzy, którzy pomagali w gaszeniu ognia, poniosło śmierć. W odwet za te walki piloci nasi obrzucili pociskami stanowiska nieprzyjacielskie na wybrzeżu kurlandzkim.

Okolo północy 1-go października łódzie torpedowe cieżniny Irbeńskie usiłowały podjąć niejaką akcję. Przepędzono je za pomocą naszych dalekostrzelnych dział.

Hydroplany nieprzyjacielskie, usiłujące ponownie zbliżyć się nad Zereł zmuszone zostały przez pilotów naszych do odwrotu i do rzucenia bomb do morza.

Lotnictwo: Dnia 1 października na froncie południowo-zachodnim odbyły się trzy walki lotnicze pomiędzy nieprzyjacielskimi a rosyjskimi latawcami.

Nasze aparaty systemu Muromca obrzuciły tuzinem bomb fort Boro-soko na północnym-zachodzie od Husiatyna.

Więści z Rosji.

Wstrzymanie ruchu kolejowego.

Peł. ag. tel. donosi: Prezes kierownictwa strażkiem kolejowym rozstał do wszystkich kolei depeszę, według której — ze względu na powolne postępowanie rządu w sprawie zwiększenia płac — w nocy na 7 października, og. 12, ma być wstrzymany cały ruch kolejowy, z wyjątkiem pociągów wojskowych i amunicyjnych. Kierowski ogłosił onegdaj napomnienie publiczne do wszystkich kolejarzy, aby nie zwiększali przez nierozsądne postępowanie nieszczęścia ojczyzny, lecz zaczekali do dnia, w którym bezwzględnie sprawa ich będzie rozstrzygnięta.

Dezerterzy przed sądem.

W Kijowie i Mińsku odbyły się masowe procesy przeciwko żołnierzom oskarżonym o samowolne opuszczenie oddziałów wojskowych. Sąd pskowski skazał wszystkich oskarżonych po większej części maksymalistów, demokratów i socjalistów-rewolucjonistów na ciężkie roboty od 6 do 10 lat.

Manifest o pokoju międzynarodowym.

Peł. Ag. Tel. donosi: Na ostatnim posiedzeniu konferencji demokratycznej oświadczył pos. Dan, że konferencja nie może zakończyć sesji, nie wypowiadając się w sprawie wojny. Dlatego mówca proponuje w imieniu partii socjalistów — mieńszewików oraz demokratów skierowanie apelu do demokracji całego świata. Biuro konferencji wzięło pod obrady wniosek posła Dana, poczem przewodniczący złożył następujące oświadczenie: Konferencja demokratyczna potwierdza niezłomną wolę całej demokracji rosyjskiej walczenia o urzeczywistnienie pokoju bez aneksji i bez odszkodowań, oraz daje wyraz życzeniu, aby ta wola była ujęta w manifest, którego brzmienie, ma być zre-

dagowane przez prezydium konferencji, w tym celu prezydium ma być uzupełnione przez przedstawicieli wszystkich stronnictw, biorących udział w konferencji. Konferencja przyjęła powyższą uchwałę wszystkimi głosami przeciwko jednemu wśród okrzyków: „Niech żyje pokój międzynarodowy“!

Parlament prowizoryczny.

SZTOKHOLM, 6.10. Peł. Ag. T. donosi, iż konferencja demokratyczna postanowiła 531 głosami przeciwko 241 dokonać wyboru 305 członków parlamentu prowizorycznego.

Zamknięcie granicy.

„Morning Post“ donosi ze Sztokholmu, że według depeszy, otrzymanej tam z Haparandy granica rosyjsko-szwedzka zamknięta została do czasu wydania ostrzejszych przepisów paszportowych.

Odrzucona prośba ex cara.

„Nationalzeitung“ dowiaduje się ze Sztokholmu:

Przebywający w Tobolsku ex-car Mikołaj, zwrócił się do rządu tymczasowego z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na podróż do łoża umierającej na Krymie eks-carowej matki.

Ze względu na obecny kryzys wewnętrzno-polityczny, rząd prowizoryczny udzielił odpowiedzi odmownej.

Przygotowania do pokoju.

Korespondent petersburski „Neue Züricher Ztg.“ donosi:

Jak zaznaczona „Dief“ mianowanie posła do Dumy, Jefremowa, członka stronnictwa postępowego, na stanowisko posła rosyjskiego w Bernie, stoi w związku z niedalekim już początkiem rokowań pokojowych.

Telegramy.

Akcja pokojowa Papieża.

AMSTERDAM, 7.10. — „Nieuws van den Dag“ donosi z Rzymu: W obradach, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu w Watykanie, pod przewodnictwem O'ca św., w sprawie sytuacji, jaka wytworzyła się po nocie pokojowe państw centralnych, wzięli udział: kardynał sekretarz stanu Gaspari, nuncjusz monachijski Trübworth, kardynałowie Scapinelli i Mery de Val i sekretarz kardynała Gaspariego, Tedeschi.

BERLIN. — Jak donoszą z Genewy, biskupi francuscy zwrócili się do Paryża z pismem, przedstawiającem żądania polityczne Francji wobec papieskiej akcji pokojowej. W odpowiedzi na to kardynał sekretarz stanu, Gaspari, przesłał na ręce biskupa Walencji (Valence), list w którym dowodzi punkt za punktem, że pokój, proponowany w nocie papieskiej, jest szczególnie korzystny dla Francji i Belgji. Pismo, to, podane obecnie przez pisma luduńskie, kończy się zdaniem następującem: „Jest więc jasne, że odezwa pokojowa Papieża nie tylko brzmi w różnych punktach korzystnie dla Francji, ale pozatem nie uwłacza jej w żadnym punkcie“.

ZURICH, 7.10. — „Secolo“ donosi z Rzymu:

We czwartek w południe otrzymano w konsulacie oficjalną propozycję pośrednictwa O'ca św.

Z parlamentu niemieckiego

BERLIN. Na sobotnim posiedzeniu parlamentu Rzeszy weszła pod obrady interpelacja socjalistów w sprawie agitacji wszechniemieckiej. Poseł Lanesberg (soc.) wygłosił niezwykle ostrą mowę przeciwko agitacji niemieckiej partii socjalistycznej.

BERLIN, 6-go października. W komisji głównej parlamentu Rzeszy omawiano dzisiaj sprawę cenzury. Poseł Heine (soc. dem.) postawił wniosek, aby zawieszenie dzienników nie mogło być stosowane na dłużej, jak na 2 dni, zaś przy czasopiśmiech nie codziennych — nie więcej, jak na 2 numery kolejne. Wniosek posła Heinego przyjęto jednogłośnie z tą tylko zmianą, że jako granicę oznaczono nie dwa lecz trzy dni. W poniedziałek będzie obradowała komisja w sprawie stosunków prawno-państwowych na terytorjach okupowanych.

Siądma pożyczka austriacka

WIENEN. Jak donosi prasa tu tejsza, prezes gabinetu, dr. Seidler, zażąda od parlamentu upoważnienia do załącznienia siódmej pożyczki wojennej w sumie 9 miliardów koron.

Sprawa Alzacji i Lotaryngji.

BERLIN. — W sprawie Alzacji i Lotaryngji będzie — jak donoszą do „Berliner Tageblattu“ z kół parlamentarnej — uczyniony krok stanowiący w ciągu dni najbliższych. Podczas narad przedstawicieli większości parla-

mentarnej z kanclerzem Rzeszy w sobotę ubiegłą, omawiano też przyszłość Alzacji i Lotaryngii i kanclerz prosił wówczas o tydzień czasu do namysłu dla odpowiedzenia na pytania, postawione mu w tej sprawie. Termin ten właśnie upłynął, spodziewane więc jest, że kanclerz zaprosi zapewne w poniedziałek posłów na nową naradę.

Trudność parlamentarne Austrii.

KRAKÓW.—Jak donosi korespondent „Kurjera Codziennego” z Wiednia, prezes gabinetu austriackiego, dr. Seidler, rozpoczął rokowania z przedstawicielami grup politycznych. Na wypadek jednak, gdyby układy te nie doprowadziły do żadnego wyniku (ewentualnie dalsze, krótsze lub dłuższe przewidywanie budżetowe, chociażby tylko na czas do 1 listopada b. r.) — jak donosi „Die Zeit” — następcą dr. Seidlera będzie obecny minister rolnictwa hr. Sylwa-Tarouca.

Narazie jest to jednak tylko kombinacja, zwłaszcza, że hr. Sylwa-Tarouca nie mógłby już z góry liczyć na poparcie Czechów.

Położenie w izbie posłów oceniają obecnie koła parlamentarne naogół nieco korzystnie, zarówno ze względu, że wśród stronnictw niemieckich zaznacza się pewien zwrot przeciw radykałom niemieckim, jak i dlatego, że słuszne żądania mogą liczyć na uwzględnienie, wobec czego polacy okazali skłonność do rozpoczęcia rokowań.

Rekowania te toczyć się będą niezależnie od siebie w dwu miejscach, u hr. Czernina—sprawy legionów—i u dr. Seidlera—sprawy krajowe.

Oczywiście, niepodobna przesądzać o ich wyniku.

Spotkanie.

MADRYT, 7.X. Urzędowo donoszą, że król Alfons oczekiwać będzie w San Sebastian prezydenta republiki portugalskiej, który przejedzie przez Hiszpanję, udając się na front francuski. W spotkaniu weźmie udział również poseł portugalski w Madrycie.

Atak generalny koalicji.

MAGDEBURG, 7.X.—Magdeburgische Ztg. donosi z Zurychu: „Corriere della Serra” pisze w sprawie położenia wojennego:

Wielką walkę angielską we Flandrii powitano we Włoszech, jako bezpośredni wstęp ponownego ataku generalnego na frontach koalicji, oraz, jako zapowiedź wielkich wydarzeń.

Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili).

Kedyw u cesarza.

WIEDEŃ 7. X. Cesarz przyjął dziś na audjencji kedywa Egiptu Abbasa Hilmi.

O obecności kanclerza.

BERLIN, 8.10. (w.) „Lok. Anz.” dowiadyuje się, że podczas wczorajszych rozpraw frakcji parlamentarnych, postanowiono domagać się konieczności obecności kanclerza na posiedzeniu wtorkowym.

Komisja 7-miu rediwiva.

BERLIN, 8.10. (w.) Jak dowiaduje się „Berliner Tageblatt” — Komisja „siedmiu” przy parlamencie ma się niebawem zebrać ponownie, aby wspólnie z kanclerzem i przywódcami rad związkowych debatować nad uregulowaniem spraw Polski, Alzacji i Lotaryngii.

Wyjazd kanclerza na front.

BERLIN, 7.10. (w.) — Kanclerz Rzeszy, dr. Michaelis wczoraj wieczorem o godz. 8 m. 45 z dworca Anhalckiego wyjechał na front zachodni.

Dalszy ciąg obrad.

BERLIN, 7.10. (w.) — Kierownicy partji większości postanowili wczoraj, aby dalszy ciąg debat nad interpelacjami przenieść z soboty na wtorek. Będą one postawione na pierwszym punkcie porządku obrad. Poza to tegoż dnia odbędzie się również naznaczone na dziś trzecie czytanie etatu dodatkowego. Został złożony wniosek, aby sprawa etatu dodatkowego wróciła raz jeszcze do Komisji głównej.

Rzeczpospolita fińska.

HELSINGFORS, 7.X (w.)—P. Ag. Tel. donosi: Zostały opublikowane następujące nowele prawne: 1) obowiązuje Finlandie rzeczpospolita, 2) w sprawie uregulowania stosunków pomiędzy Finlandią a Rosją. Obie dwie będą przedstawione do rewizji na sejmie, poatem druga będzie musiała uzyskać zatwierdzenie konstytuancy rosyjskiej.

Pierwsza z nowel prawnych brzmi: Władza prawodawcza należy do sejm i prezydenta republiki, władza wykonawcza—do prezydenta z udziałem Rady państwa. Zostanie też wprowadzone powszechne prawo głosowania. Prezydent obejmie swój urząd z dniem 28 kwietnia. Do obowiązków prezydenta należy dowództwo naczelne nad siłami wojsennymi Finlandii podczas pokoju. Kwestia stosunków z Rosją zostanie uregulowana przez prezydenta, łącznie z radą ministrów. Ministrów mianuje prezydent rzeczpospolitej. W całym państwie zostanie zaprowadzona prymusowa służba wojskowa. Obecna forma rządu zachowuje prawa zasadnicze dawniejszej władzy rządowej.

Punkt drugi, dotyczący stosunków z Rosją, brzmi: Finlandia zostaje połączona z Rosją, — posiada jednak własną konstytucję, własny rząd i niezależną władzę prawodawczą i wykonawczą. Kwestie wojny i pokoju są wspólne dla obu krajów obowiązujące. Będą one regulowane w myśl praw państwowych rosyjskich. Porozumiewanie się z obcymi państwami będzie inicjowała Rosja, o ile ta nie ustąpi swych praw Finlandji.

Rząd koalicyjny w Rosji.

PETERSBURG, 7.X. (w.) Agencja Reutersa donosi: Pod przewodnictwem Kiereńskiego rozpoczęła się w piątek o godz. 5-ej po poł. narada, która trwała do g. 3 rano, z przemysłowcami moskiewskimi przy udziale posłów z konferencji demokratycznej oraz kadetów. W rezultacie narad porozumienie w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego doszło do skutku.

Ostrzeliwanie lotników niemieckich w Holandji.

BERLIN, 7.X. (w.) — W sprawie załóżki, jakie miało miejsce w dniu 25 września w okolicy ujścia Szeldy, w rezultacie którego dwa aeroplany niemieckie zostały przez holenderskie siły wojskowe zatrzymane, a następnie internowane, przyczem jeden z lotników niemieckich został ciężko ranny, — dowiadujemy się, co następuje: 1) bateria holenderska ostrzeliwała latawce niemieckie przez ujście Szeldy, zanim jeszcze lotnicy znaleźli się nad terytorium holenderskim. 2) Jeden z aeroplanów, który rzekomo miał wylądować na terytorium holenderskim — w rzeczywistości opuścił się poza granicami Holandji i siłą wyższą zmuszony został do przekroczenia tychże. Człwi, że podstaw do internowania nie było. 3) Torpedowiec holenderski ostrzeliwał latawce niemieckie poza wodnemi granicami terytorjalnemi Holandji i ranił pilota, a aeroplan wraz z oficerem bezprawnie zaarrestował.

Jak się dowiadujemy z międzynarodowego źródła — kroki dyplomatyczne pomiędzy obydwu rządami w sprawie tej zostały już rozpoczęte.

Zakończenie strajku kolejarzy.

PETERSBURG, 7.10. (w.) Pał. Ag. Tel. Pracownicy ważniejszych linii kolejowych władzkaukaskich uchwalili rezolucję przeciw bezrobociu, co dało nadzieję, że usiłowania rządu i rad robotniczo - żołnierskich doprowadzą do stłumienia ruchu strajkowego wśród kolejarzy.

Opozycja socjalistów szwedzkich.

BERLIN 8. X. W sprawie kryzysu w Szwecji pisze „Vorwärts”: szwedzka partja socjalistyczna postanowiła odmówić swego udziału w ministerium koalicyjnym, gdyż prawica nie daje dostatecznych gwarancji w sprawie przeprowadzenia reformy konstytucyj.

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego”

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po bardzo niżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szawc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	—	10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	—	2.40
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztab kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

OGŁOSZENIE.

Posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się w środę, dnia 10-go i w czwartek, dnia 11-go października 1917 roku o godzinie 6-ej po południu, w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Średniej № 19.

1. Porządek dzienny w d. 10 października

- 1) Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia budżetowego;
- 2) Dalsze rozprawy nad budżetem.

2. Porządek dzienny w dniu 11 października.

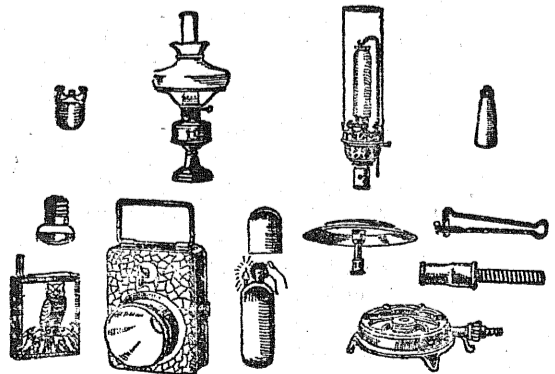
1. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia, poświęconego sprawom ogólnym.
2. Wnioski.
3. Wybory.
4. Sprawozdanie Komisji Opalowej.

Łódź, dnia 5-go października 1917 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej:
T. Sułowski.

Najlepsze zapalniczki do papierosów.

Przedwzięte Auerowskie ko. zulk. Wszystkiech systemów.



Wieczny zapalacz bez benzyny do gazu, oszczędne kuchnie gazowe w najlepszym gatunku, jak również wszelkie artykuły dla oświetlenia.

„Auer”
Piotrkowska 146.
róg Ewangelickiej
poleca po tanich cenach.

Wiszące a także stołowe lampy karbidowe w najlepszym gatunku otaconym światłem. Elektryczne lampy kieszonkowe z najlepszymi bateriami i gruszkami.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A.A.A.S szkółki drzew owocowych w najlepszych odmianach w wielkim wyborze poleca Stefan Dymkowski Brzezińska 101.

Aku szerka Maria Kubiśka przyjmuję 14. Piotrkowska № 199 — 7.
Biady domowe smaczna wyszła wad będą od 9 października od 12 — 3, przy ul. Zachodniej № 37. II piętro.

Kawaler szuka z dobrem seruszkim panienci lub wdowy któraby raczyła pożyczyc mi do dzieścicu tysięcy rubli na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Łodzi. Łaskawe oferty proszę składać w N. Kur. Łódzkiej dla S. D. 10,000.

Potrzebny jest strażnik Zawsze się Nowy Rynek 5 da do porozumienia.

Potrzebna prasowaczka ul. Cegielskiana № 69, prania.

Wczoraj o godzinie 11 w poł. w tramwaju № 8 skrąziono portmonetkę z 17 Mk 70 fen i 3 ruble ros., przepuszcza na wylaz do ul. Nowowiec na imie Julia Jaszczak kuczyk od walizki. Łaskawo zwrócić zechce cwochty tylko pusztke do adm. N. K. Ł.

Zaginął dowód № 121000 1917. Odrzutał i Łódzkiego Wzrostu skiego Akcynera. Towarzystwa żywekowe z Zachodnia № 31.

Parlament naszemu namentu w Łodzi na imie Halony Janowicz familijny na imiona B. Kusza. Hieronima i Romualda.